

Włoski kompakt

W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Sadkach k. Nakła nad Notecią w woj. kujawsko-pomorskim zadań dla ładowarki teleskopowej nie brakuje. Na terenie gospodarstwa w pracach przeładowniczych od blisko roku pracuje maszyna marki Merlo z 1002 mth na liczniku.

W RSP Sadki prowadzona jest produkcja roślinna i zwierzęca. Powierzchnia gospodarstwa to ok. 950 ha, zaś stado bydła mlecznego liczy 600-650 sztuk. W strukturze zasiewów dominują zboża, z których słoma, zbierana w formie okrągłych bel, przeznaczana jest na ściólkę oraz paszę dla krów. Do skarmiania bydła służą także siano i sianokiszzonka produkowane z łąk o powierzchni 150 ha.

Z myślą o solidnym wycisku

Przy takim profilu i skali działalności samojezdna ładowarka jest praktycznie niezbędna. – W przypadku częstych prac na granicy przeciążenia w grę wchodzi jedynie maszyna na sztywnej ramie. Przegubowa ładowarka w takich warunkach się nie sprawdzi – tłumaczy wybór konstrukcji odpowiedzialny za mechanizację w spółdzielni **Jerzy Zawisza**. Wśród kryteriów wyboru warunkiem były m.in. kompaktowe gabaryty maszyny. Po wypróbowaniu w gospodarstwie kilku modeli różnych firm zapadła decyzja o zakupie ładowarki włoskiej marki Merlo. Maszyna z serii Panoramic z oznaczeniem P 32.6 Plus dysponuje maksymalnym udźwigniem 3,2 t, zaś wysokość, na jaką jest ona w stanie podnieść ładunek, to 6,4 m. Maksymalny zasięg ramienia, liczony od przedniej krawędzi kół przedniego mostu, wynosi 3,4 m. Szczytowa wartość udźwignia dostępna jest do 5,3 m wwyż i 1,3 m wprzód. Na maksymalną wysokość unieść możemy ładunek o ciężarze do 2,6 t, zaś przy pełnym zasięgu wysięgnika udźwign spadła do 1,25 t.

Po prawej stronie ramienia, wzdłużnie do kierunku jazdy, umieszczony jest czterocylindrowy doładowany silnik angielskiej marki Perkins o mocy znamionowej 101 KM. Diesel ten zasilany jest olejem napędowym ze zbiornika o pojemności 100 l. Podczas transportu bel słomy ładowarka spala ok. 5 l/mth. Największy apetyt angielska jednostka napędowa ma przy obrotach i pracach ziemnych – do 7 l/mth. Po lewej stronie wysięgnika znajduje się kabina o szerokości blisko 1 m, co jest jedną z większych wartości na rynku tego typu maszyn. Mimo to ładowarka zaliczana jest do konstrukcji kompaktowych. Jej szerokość mieści się bowiem w 2 m, zaś wysokość całkowita wynosi 2,15 m. – *Maszyna idealnie wpasowała się w nasze magazyny* – zachwala gabaryty ładowarki Jerzy Zawisza. Na specjalne życzenie można wziąć wersję L z wysokością obniżoną do 2 m, jednak w RSP Sadki nie było takiej potrzeby.

Współpraca pedałów

Napęd na obie osie przenoszony jest z silnika poprzez hydrostatyczny wariator oraz dwustopniową skrzynię z prze-



Po prawej stronie ramienia umieszczony jest czterocylindrowy doładowany silnik angielskiej marki Perkins o mocy znamionowej 101 KM.

łożeniami przełączanymi elektrohydraulicznie przełącznikiem pod kierownicą. Na biegu roboczym prędkość maksymalna wynosi 15 km/h, zaś na transportowym włoski kompakt rozwija do 40 km/h. Do zmiany kierunku jazdy służy dźwignia rewersora Finger-touch, umieszczona po lewej stronie kierownicy. Pedał gazu w ładowarce pracuje w sposób automotywny. Oznacza to, że po jego naciśnięciu mikroprocesor, w zależności m.in. od obciążenia, decyduje, w jakim stopniu zwiększyć prędkość jazdy obrotami silnika, a w jakim wydatkiem hydrostatu. Obie osie są skretne, a wyboru jednego z trzech trybów pracy dokonujemy dźwignią osadzoną w tylnej części kabiny. Wszystkie koła